

Brednie włoskiej manji wielkości

na temat rewizji traktatów pokojowych

RYM, 11.3. — Referent budżetu spraw zagranicznych poseł Polverelli oświadcza w sprawozdaniu, doręczonym dzisiaj, że Włosi, uznając równe prawa rozwoju trzech dominujących na kontynencie cywilizacji: francuskiej, włoskiej i niemieckiej i oparci o mądrość starego Rzymu, uznają za gotowość prawo do życia wszystkiego, co stanowi w Europie element kultury.

Traktaty pokojowe wytworzyły stan dokuczliwy dla narodów, z których jedne pozostały bezbronne, podówczas, gdy inne uzbrojone. Traktaty nie mogą stać się kamieniami płyt, pokrywającymi groby narodów.

Wspaniałomyślna idea Mus-

Wielkie zamówienie sowieckie w Niemczech

Długoterminowe kredyty na urządzenie fabryk

BERLIN, 11.3. — Tel. wł. — Okazuje się obecnie, że wycieczka przemysłowców niemieckich do Moskwy nie miała na celu po dziwiania rozwoju przemysłu sowieckiego, lecz konkretne zamówienia w przemyśle niemieckim. W czasie rokowań uwzględniano przede wszystkim przemysł żelazny, a mianowicie urządzenia fabryk.

Rokowania nie są narazie ukończone, ponieważ Sowiety nie akceptowały ani ceny, ani też nie osiągnięto porozumienia co do terminu kredytów. Sowiety wysuwają żądanie 5-letniego kredytu, na co przemysłowcy z trudem tylko się godzą. W każdym razie spodziewają się, że wycieczka ta przysporzy przemysłowi

Uroczystości fińlandzkie



Z uroczystego otwarcia nowego gmachu sejmowego w Helsinkach: prezydent Finlandii Swinhuwud (x) z wiceprezydentem w towarzystwie przewodniczącego sejmiku lotewskiego d-ra Kalnina (1) i przewodniczącego sejmiku fińskiego Eimunda (2).

Francja w powodzi skandalów

Spadochrony za 25 milionów niezdatne do użytku

PARYŻ, 11.3. — Po aferze „Aero Postale” dziennik „Quotidien” zapowiada nowy skandal w lotnictwie francuskim.

Podczas inspekcji ujawniono, że jedna z firm dostarczyła rządowi armii za sumę 25 milionów franków spadochronów, niezdanych do użytku.

Zamówienie zostało udzielone podczas kryzysu gabinetowego

Kasa skarbu francuskiego pusta

Rząd planuje podwyższenie podatków

PARYŻ, 11.3. Nagromadzone w ciągu lat przez Poincarę i Cherona miliardowe suflity w kasie państwowej zdaje się zostały już zupełnie wyczerpane, tak, iż obecny budżet zamknięty zostanie deficytem w wysokości jednego miljaru franków.

Rząd Laval'a pomimo uroczystych przyrzeczeń, znajduje się w konieczności podwyższenia podatków. Podwyższony ma być podatek dochodowy o pół proc.,

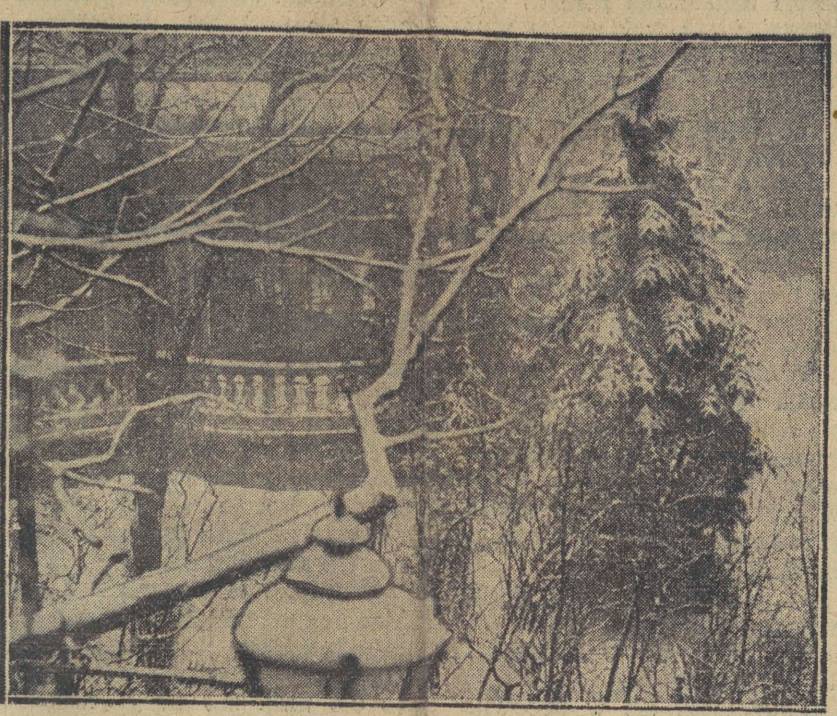
Nowe podboje francuskie w Maroku

z pomocą świeżo ujarzmionych szczepów

PARYŻ, 11.3. Wojska francuskie zajęły wczoraj nową część niepodbitych dotychczas terenów w Maroku, rozszerzając w ten sposób dalej swą władzę w kierunku południowym.

Zupełnie niespodzianie wojska francuskie, wspomagane przez świeżo podbite szczepy, ruszyły

Powrót zimy w Warszawie



Otulony śniegiem ogród, jednego z pałacików w Alejach Ujazdowskich.

Ratyfikacja przymierza z Rumunją

wśród uroczystego nastroju izby poselskiej

Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było całkowicie ratyfikacji przeróżnych układów i konwencji międzynarodowych, podpisanych przez Polskę.

Na ławie rządowej zasiadł premier Ślaski, ministrowie: Zaleski, Prystor i Boerner oraz wice-ministrowie: Beck i Doleżał. Obecny był również marszałek Senatu p. Raczkiewicz.

W loży dyplomatycznej znajdowali się przedstawiciele poselstw: rumuńskiego i niemieckiego.

Wśród uroczystego nastroju, jaki panował w izbie, pos. Rubel (Blok Bezpartyjny) rozpoczął obrady referatem o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego między Polską a królestwem Rumunji. Rzadko w tej sali jest jednomyślność — mówił referent — zwłaszcza gdy nie chodzi o rzecz błahą, lecz sprawę pierwszorzędą, jaką jest traktat z naszą wierną długoletnią sojusznicą Rumunją (Okłaski).

Jednomyślność ta wynika zarówno z przyczyn rzeczowych jak i z pobudek uczuciowych.

Pewien mąż stanu powiedział, że są węzły, które się ciężko nosi, a lekko rozrywa, są to węzły przymusowe, a drugie są tak lekkie, iż ich nie czujemy, ale rozrywają ich niepodobna; to są węzły przyjaźni i szacunku. Takie są właśnie węzły, łączące oba nasze narody i państwa.

Następnie referent wyjaśnił, że traktat niniejszy jest odnowieniem dotychczasowego traktatu gwarancyjnego z r. 1926, który wygasł z końcem marca b. r. Jest on niemal identyczny z tamtym, z tą różnicą, iż przewiduje on

milczące przedłużenie umowy na dalsze okresy pięcioletnie bez podejmowania rokowań, jak to praktykowało się obecnie.

Na zakończenie referent dając wyraz uczuciom całej izby przesłał z trybuny

pod adresem sprzymierzonego królestwa Rumunji wyrazy szczerzej przyjaźni, szacunku oraz życzenie pomyślności na drodze do trwałego pokoju. Przemówienie to izba przyjęła długotrwałymi okłaskami. W głosowaniu ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie izba przystąpiła do sprawozdania komisji spraw zagranicznych o ratyfikacji porozumienia polsko-niemieckiego

Przy tym punkcie głos zabrał

Nagrodzeni w plebiscycie papierosowym

Pierwsza lista nagród w Warszawie i na prowincji

Zgodnie z zapowiedziami wczoraj odbyło się zebranie specjalnego jury, które rozdzieliło nagrody pomiędzy uczestników plebiscytu papierosowego.

Sądowi konkursowemu przewodniczył radca Zdzisław Grabski i szef propagandy Polskiego monopolu tytoniowego.

Z pośród wielotysięcznej rzeszy uczestników plebiscytu, którzy nadesłali kupony z odpowiedziami, jury przyznało:

pierwszą nagrodę w wysokości 250 złotych p. Franciszkowi Danielewskiemu w Warszawie (Nowy Świat 6, straż ogniowa).

Drugą nagrodę — 150 zł. otrzymał p. Władysław Jarczyński z Konina w wojew. łódzkiem (zarząd drogowy).

Cztery nagrody po 100 złotych każda przypadły w udziale pp.: Hipolitowi Heutszelowi z Zielonki, (ul. Literacka), Franciszkowi Górskiemu z Lublina (II baon sanitarny), Adolfowi Smogorzewskiemu z Wilna (ul. Artyleryjska 18 m. 3) i p. Zalewskiemu z Białegostoku (ul. Pałacowa 2).

Dalszą listę nagrodzonych, na której znajdzie się 10 uczestników konkursu, którzy otrzymają po 50 zł., 40 po 25 zł. i 100 po 100 szt. papierosów podamy jutro.

Nagrody na prowincję będą wysłane jeszcze w dniu dzisiejszym, nagrody przyznane zamieszkałym w Warszawie są do odebrania w filii „Prasy Polskiej” przy ul. Jasnej 10 od godz. 5 do 6-ej popołudniu.

Z raidu awionetek



Przylot polskiej awionetki, pilotowanej przez pilota Hulewskiego (x) do Rygi. Na zdjęciu: obserwator poseł Radowski (xx), korespondent P.A.T.-a w Rydze, Kościelkowski (t) i polski atache wojskowy w Rydze płk. Kara.

Kandydaci na królów! Uwaga!

Wakujący w fantazji tron nad brzegami Bałtyku

RYGA, 1.3. — Tel. wł. — Ministerstwo spraw wewnętrznych zarejestrowało statut nowego stronnictwa politycznego, w którym pod nazwą „Związku zwolenników zmiany konstytucji” ukrywa się grupa monarchistów, dążących do stworzenia monarchii bałtyckiej.

W skład tej monarchii mają wedle programu bałtyckich monarchistów wejść Łotwa, Estonia, Litwa i. p. północno-wschodnie tereny Polski. Twórcy tego stronnictwa mają już upatrzone pretendenty do korony.

Są to dwaj książęta angielscy i jeden z Radziwiłłów. (M.)

Sćcjalści niemieccy za zbrojeniami morskimi

przy głosowaniu o kredyt na budowę pancernika B.

BERLIN, 11.3. — Tel. wł. — Socjaldemokraci nie poparli w komisji budżetowej Reichstagu wniosku komunistycznego, domagającego się skreślenia raty na budowę pancernika B 11.

Stanowisko socjaldemokratów uzasadniał poseł Hünlich, który nie sprzeciwia się rozbudowie floty wojennej, bo zainteresowana jest w utrzymaniu rządów demokratycznych i w odparciu faszyzmu.

W obawie o nowe zaburzenia w Palestynie

w czasie potrójnych świąt wielkanocnych

LONDYN, 11.3. — Tel. wł. — Na ostatnim posiedzeniu Izby gmin pos. Shillaker (Labour Party) zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy podjęte zostały jakieś kroki celem niedopuszczenia do rozruchów w Palestynie w okresie wielkanocnym, kiedy to przypadają Wielkanoc chrześcijańska, Pesach żydowski i Nebi-mussa muzułmański.

Podsekretarz stanu dla spraw kolonii dr. Shiels w odpowiedzi zaznaczył, że rząd jest świadom niebezpieczeństwa ewentualnego wybuchu rozruchów w tym okresie i ufa, że administracja palestyńska podejmie wszelkie środki celem zapewnienia spokoju publicznego w Palestynie.

Chaplin w Berlinie



Entuzjastyczne powitanie Charlie Chaplina na dworcu kolejowym w Berlinie.

Młody chłopak fałszerzem monet

Ołowiane fałszyfikaty 5 i 2-złotówek

ŁUCK, 11.3. — Tel. wł. — W Pelczy, niedaleko Łucka, aresztowano 16-letniego Kuźmę Krawczuka, trudniącego się wyrabianiem z ołowiu fałszywych 5 i 2 złotych, które następnie puszczał w obieg.

U aresztowanego zakwestjonowano kilkanaście sztuk dość niedołężnie wykonanych fałszyfkatów.

Występy komunistów na zebraniu bezrobotnych

Atak z krzesłami na policjantów

KRÓLEWSKA HUTA, 11.3. — Tel. wł. — Dziś w godzinach przedpołudniowych odbyło się na górze Redena zebranie bezrobotnych, na które przybyło przeszło tysiąc osób.

Zebrań to opanowały zespoly komunistyczne. Ponieważ agitatorzy nawoływali zebranych do ekscesów policja zebranie rozwiązała.

W czasie opróżniania sali powstało niezwykle zamieszanie.

kilkunastu komunistycznych bezrobotnych krzesłami obrzucił urzędujących policjantów.

Policji udało się jednak opanować sytuację, przyczem aresztowano 13 osób za opór władzy.

Po rozwiązaniu zebrania demonstranci przedostali się grupami pod gmach magistratu, gdzie zostali rozproszeni. Po południu zapanował na mieście zupełny spokój.

Nocny skandal przez radio

Pijany gbur przed mikrofonem

Onedgaj zdarzył się w Warszawie wypadek, który rzuca przykre światło na poziom obyczajowy pewnej części publiczności warszawskiej.

O godz. 12 i pół w nocy w jednej z wielkich i pierwszorzędnych restauracji miano transmitować przez radio koncert znanej orkiestry jazzowej Karasińskiego i Katuszka.

W chwili, gdy speaker radia — po włączeniu mikrofonu — zapowiedział nadawanie koncertu orkiestry, jeden z gości restauracyjnych, najwidoczniej w stanie niepełnej przytomności, podbiegł do mikrofonu i głośno wyrecytował nieprzyzwoite, nie dające się powtórzyć w druku zwroty.

Po tym skandalu natychmiast oczywiście przerwano transmisję.

Awanturnicę gościa wylegitymowano. Niestety, okazał się nim znany w szerokiej sferach Warszawy inżynier.

W związku z powyższym, kierownicy popularnego zespołu, p.p. Karasiński i Katuszek, za pośrednictwem prasy przepraszają tysiące radiosłuchaczy za przykry i bolesny wybrzyk nieodpowiedzialnego gbur.

Zmierzymy swe siły z Europą na polu gospodarczym

Mowa min. Zaleskiego przed ratyfikacją traktatów

Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski zabrał wczoraj głos w Sejmie przy ratyfikacji umów handlowej i likwidacyjnej oraz planu Younga.

Wyczerpujące dyskusje, przeprowadzone ostatnio w komisjach spraw zagranicznych Sejmu i Senatu nad całokształtem polskiej polityki zagranicznej doby obecnej — mówił szef naszej polityki zagranicznej — potwierdziły wywołanie raz jeszcze tę wielką i doniosłą prawdę, że jednolitym jest pogląd całego narodu polskiego na najistotniejsze zagadnienie przeżywanego czasu dziejowego.

W przebiegu debat ujawniły się jedynie pewne rozbieżności co do oceny metod i taktyki, po których polska polityka zagraniczna iść winna ku realizacji zasadniczych celów.

Do zagadnień, co do których zarzysowały się najistotniejsze różnice poglądów, należy niechybnie sprawa zawartych przed rokiem przez rząd polski dwu zasadniczych umów

z naszym zachodnim sąsiadem: umowy handlowej z dn. 17 marca 1930 r. i umowy likwidacyjnej z 31 października 1929 r.

Rok temu, mówiąc o zawartych umowach, stwierdziłem:

„Polska musi konsekwentnie dążyć do koordynacji swych sił z wielkimi siłami życia gospodarczego Europy. Musi dążyć do odważnego zmierzania swych sił na terenie normalnej współpracy i konkurencji wszechświatowej, — gdyż trzeba mieć przy zachowaniu wszelkiej ostrożności żywą, wiarę w wielkie siły gospodarcze organizmu polskiego.

Nie wolno w 20-m wieku izolować życia polskiego od głębokiego nurtu współpracy i współtwórczości międzynarodowej”.

Rok mija od tego mego oświadczenia. A rok ten jeszcze wyraźniej wypuklił tę prawdę, że tylko przez koordynację i współdziałanie międzynarodowe uzyskać można skuteczną ścieżkę do walki z szalejącym kryzysem gospodarczym.

Wyrazem tej konsekwentnej polskiej linii politycznej było zawarcie

z Rzeszą niemiecką przedkładanych umów. Uwagę przedewszystkiem pragnę poświęcić umowie gospodarczej, która stwarza podstawy normalnej współpracy między obu krajami.

Stanowisko rządu polskiego w sprawie traktatu handlowego z Niemcami było konsekwentnym od szeregu lat. Polska stała się gotową do zawarcia układu handlowego z Rzeszą.

Proszę Panów, każdy układ międzynarodowy stanowi z konieczności pewien kompromis; kompromis w tak ważnym dla Polski układzie musiał się opierać na starannym zrównoważeniu wzajemnych koncesyj i mam wrażenie, że podpisana umowa równoważy te realizując.

Parę słów pragnę poświęcić dwu zarzutom zasadniczym, które zostały wysunięte w tej sprawie w roku dyskusji w komisji, to jest stormutowaniu klauzul osiedleńczych i niemieckiej polityce celnej w dziedzinie ochrony rolnictwa, która to polityka naruszyła równowagę wzajemnych koncesyj gospodarczych w podpisanych traktacie i zagraża dalszym przesuwaniem się na naszą niekorzyść bilansu wymiennego Polski z Rzeszą niemiecką.

A więc przedewszystkiem postanowienia, dotyczące

wjazdu i pobytu. Zaznaczam, że praktyka handlowych umów międzynarodowych nie znała i nie zna traktatów handlowych bez klauzul, dotyczących osób fizycznych i prawnych.

Jest bowiem rzeczą naturalną, że jeśli traktat handlowy przewiduje w najdrobniejszych szczegółach sposób traktowania towaru we wzajemnym obrocie, a więc: wysokość cel, szczegóły odpraw celnej, opłat administracyjnych itd. to musi on przewidywać uprawnie-

nia tych, którzy są czynnymi wykonawcami materialnych uprawnień traktatowych, a więc przemysłowców i handlowców.

Naturalnym wobec tego było, że traktat handlowy polsko-niemiecki musiał zawierać klauzule, dotyczące wjazdu i pobytu.

Została w pełni utrzymana zasada swobody ustawodawstwa we wnętrzu, a więc ustawy o cudzoziemcach i dekretu na ochronie rynku pracy.

Uprawnienia strony niemieckiej oparliśmy na klauzuli największego uprzywilejowania.

Przez postanowienia, iż pobyt tak zwanych dawno osiadłych musi być nieprzerwany od r. 1919 do chwili obecnej, zapobiegliśmy możliwości masowego powrotu obywateli niemieckich, zamieszkujących przed wojną dzielnice zachodnie.

Pragnę przeto

z całym naciskiem stwierdzić, że klauzule osiedleńcze, dając gwarancje normalnych stosunków w tej dziedzinie między Polską a Niemcami, uniemożliwiały całkowicie wykorzystanie ich dla celów nie mających związku z normalną współpracą gospodarczą.

Przechodzę obecnie do sprawy drugiej:

W dyskusji wysunięto tezę, że wobec ostatnich jaskrawo protekcyjnych pociągnięć w dziedzinie

ochrony rolnictwa ze strony niemieckiej polityki gospodarczej, równowaga wzajemnych korzyści gospodarczych prze-

sumiała się niezmiernie na niekorzyść Polski.

Niechybnie, już wprowadzone i zamierzone ostatnio nowe zarządzenia niemieckiej polityki gospodarczej, idące w kierunku wyraźnego protekcyjizmu rolniczego na ruszając wydatnie równowagę wymienną nietylko Polski, ale i wszystkich państw rolniczych, dostawców Rzeszy.

Stanowisko nasze w tej tak doniosłej sprawie jest następujące:

Polska, jako kraj rolniczy, może najlepiej rozumieć i doceniać konieczność zdecydowanej walki z kryzysem rolniczym.

Obawiam się jedynie ujawniających się pewnych tendencji do sztucznego i nadmiernego zwiększania produkcji rolniczej, szczególnie nie tych produktów, na których opiera się równowaga z szeregiem państw rolniczych, a więc masła, jaj, jęczmienia i pszenicy.

Wydać się nam bowiem, że naj-

ważniejszą w tym miejscu powołając się na zdanie jednego z najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego życia gospodarczego.

Stwierdził on, że nie kto inny, jak przemysł niemiecki, jest najbardziej zainteresowany w zwiększeniu siły kupna państw rolniczych.

Życie potwierdziło całkowicie tę ocenę.

Pozwolił sobie na dłuższe uwagi w tej sprawie dlatego, by móc stwierdzić, że powojenne gospodarstwo międzynarodowe rozwinięło się w kierunku tak istotnej, jak i bezpośredniej współzależności gospodarczej poszczególnych państwowych, że na dłuższą metę nie wydaje mi się możliwe utrzymanie zbyt jednostronnej linii polityki gospodarczej jednego z państw, gdyż w skutkach swoich

niezwłocznie i bezpośrednio uderza w żywotne interesy gospodarstwa narodowego.

To też wydaje mi się, że obawy wyrażone w toku dyskusji, iż zamierzone pociągnięcia polityki gospodarczej naszego sąsiada zachodniego doprowadzą do całkowitego

złuszczenia cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

istotniejszym zagadnieniem praktycznym w walce z kryzysem rolniczym jest znalezienie dróg do zjednoczenia z rynków światowych

nadwyżki produkcji rolniczej, ciążącej niezmownie na kształtowaniu cen i normowaniu światowej produkcji rolniczej, a ku jej wydatnemu zwiększeniu, przeciwstawia się automatycznie wskazaniom solidarnej akcji międzynarodowej w tej dziedzinie.

Pragnąłbym w tem miejscu powołać się na zdanie jednego z najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego życia gospodarczego.

Stwierdził on, że nie kto inny, jak przemysł niemiecki, jest najbardziej zainteresowany w zwiększeniu siły kupna państw rolniczych.

Życie potwierdziło całkowicie tę ocenę.

Pozwolił sobie na dłuższe uwagi w tej sprawie dlatego, by móc stwierdzić, że powojenne gospodarstwo międzynarodowe rozwinięło się w kierunku tak istotnej, jak i bezpośredniej współzależności gospodarczej poszczególnych państwowych, że na dłuższą metę nie wydaje mi się możliwe utrzymanie zbyt jednostronnej linii polityki gospodarczej jednego z państw, gdyż w skutkach swoich

niezwłocznie i bezpośrednio uderza w żywotne interesy gospodarstwa narodowego.

To też wydaje mi się, że obawy wyrażone w toku dyskusji, iż zamierzone pociągnięcia polityki gospodarczej naszego sąsiada zachodniego doprowadzą do całkowitego

złuszczenia cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Zmniejszył się następnie wywóz trzody chlewnej (2.5 milj. zł.), drzewa (o 5.7 milj. zł.), jak również paliwa i produktów naftowych (o 3.9 milj. zł.).

Wreszcie w materiałach włókienniczych zmniejszył się wywóz przędzy wełnianej (o 0.7 milj. zł.) oraz tkanin jedwabnych (o 0.8 milj. zł.) przy jednoczesnym wzroście wywozu tkanin spożywczych (o 2.9 milj. zł.).

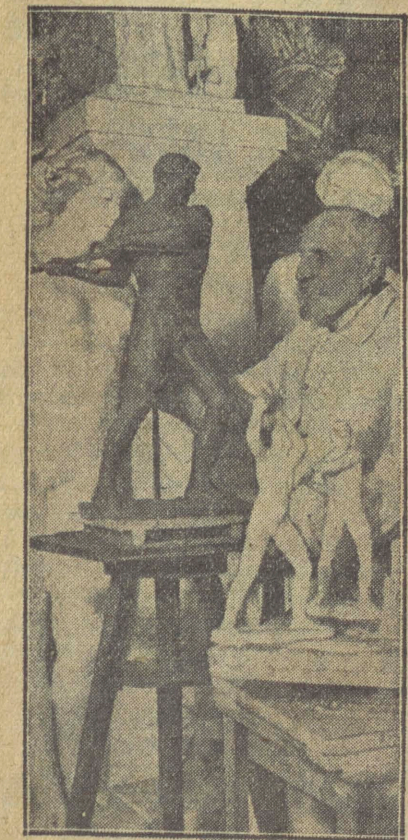
Właszcza cukru (o 2.5 milj. zł.) przy jednoczesnym zwiększeniu wywozu jaj (o 1.8 milj. zł.).

Echo powtarza wciąż: to ja twój mąż, twój mąż... Trup upomina się o swoje prawa

Teresa i Jan L. pobrali się w Wiedniu w r. 1912 i byli kochającymi małżeństwem. Aż przyszła wojna. Z lekkiem żegnaniem ukochanego męża, udającego się na front.

Już w zimie r. 1914 otrzymała wiadomość, iż Jan L. „zaginął”

Nowy fałsz rzeźbiarski



Profesor Sorbony paryskiej, wykładający na jej wydziale medycznym anatomię, członek francuskiej akademii lekarskiej dr. P. Richer, odkrył w sobie talent i to naprawdę wielki, rzeźbiarski. Na zdjęciu dr. Richer wśród swych studjów rzeźbiarskich.

a w parę miesięcy potem przyszła wieść: „zabity”. Pani Teresa rozpaczła długo. Przez prawie 10 lat dochowała wiary zmarłemu. Ale życie ma swoje prawa. W październiku 1924 r.

wdowa wyszła powtórnie za mąż za Mateusza B.

I to małżeństwo było bardzo szczęśliwe, aż... Aż tu w siódmym roku po ślubie, nagle, przyszedł do Wiednia list; zaadresowany był do pani Teresy L. t. j. na jej nazwisko z pierwszego małżeństwa. Stempel pochodził z Moskwy.

Pani Teresa spojrzała na kopertę i zbladła.

Poznała charakter pisma „nieboszczyka”.

Sądziła, że listy te będzie wydawała jedynie podczas samotnych godzin przeglądania pamiętek, a tymczasem...

List był krótki.

„Kochana żono! Długie lata byłem w niewoli rosyjskiej. Potem rewolucja i rozmaite inne przyczyny nie pozwalały mi wrócić. Ale teraz wszystkie przeszkody szczęśliwie przesyła. Wracam do Wiednia. Do ciebie.

16 lat czekałem na tę chwilę. Twój mąż Jan.”

List ten był gromem z jasnego nieba dla państwa Mateuszów B. Pani Teresa kochała swego drugiego męża, a tamtego już opłakała i zapomniała.

To też, gdy „żywy trup” wrócił, państwo B. nie wpuścili go do mieszkania.

Sprawa oparła się o sąd. Jan L. domagał się unieważnienia

nia drugiego małżeństwa jego żony, jako objawu dwużenstwa. Teresa żądała unieważnienia pierwszego małżeństwa.

Sąd przyznał słusność „nieboszczykowi” i kazał pani Teresie do niego wrócić.

Wyprawa z papierowym p.s.o.etem na Chińczyka

Brzydko pisał się Polak w Ameryce

Józef Gudźki, l. 19, z Brooklynu, szukał okazji do wypróbowania swej odwagi i swego „browninga”, z wyglądu tylko przypominającego pistolet automatyczny, który kupił w sklepie z zabawkami.

Gudźki zabrał z sobą młodszego od siebie towarzysza na tę pierwszą wyprawę.

Chińczyk Yep, napadnięty w pralni przez początkujących bandytów, nie bronił się wcale, nie wołał o pomoc i chciał już nawet oddać Gudźkiemu całą swoją gotówkę w sumie 43 dolarów, gdy do pralni wkroczył uzbrojony w prawdziwy rewolwer posterunkowy Pasquale Ameruso.

Pan radca Eck miał od dzieciństwa żonę, a prócz tego, od czterech lat przyjaciółkę, imieniem Betty, ciężko zarabiającą na życie krawieczyzną.

Pan radca Eck był godnym i poważnym człowiekiem, a mi-

mo to, nie miał odwagi wyznać żadnej z dwu kobiet prawdy. Przed żoną udawał najwierniejszego małżonka, przed głupią Betty grał rolę nieżonatego, który się z nią ożeni.

To podwójne życie radcy Ecka trwałoby może jeszcze dłużej, gdyby nie „Argus”.

Argus był to jamnik pana radcy. Z początku, Argus znajdował w swym psim sercu czułość tylko dla członków rodziny Ecków, ale gdy poznał miłą Betty, po kochał i ją także.

Pewnego dnia radca poszedł na spacer z żoną i Argusem.

Berlin jest wielkim miastem, ale dla kapryśnego losu niema żadnych przeszkód.

Los chciał, by tąsamą ulicą, szła jasnowłosa Betty.

Na jej widok Argus, prowadzony na smyczy przez swego pana,

wyrwał się, z radosnym szczeniem rzucił na panienkę i zaczął sumiennie oblizywać jej twarz i dłoń.

— Kto to jest ta dziewczyna? — krzyknęła pani Eck do męża.

Naprawdę tłumaczył się, że jej nie zna, że ten pies, chyba, oszalał...

Małżonka wszczęła śledztwo i dowiedziała się o wszystkim. Historia skończyła się smutnie.

Radca Eck rzucił małą Betty, która od tylu lat czekała na dzień ślubu, a w dodatku, gdy usiłowała go przekonać o tem, że nie może żyć bez niego,

oskarżył ją przed sądem o szantaż.

Sąd uniewinnił krawcową, ale została odarta z wszelkich złudzeń: poznała prawdziwe oblicze ukochanego dotychczas czło-

wieka. A wszystkiemu był winien Argus i jego psie serduszek.

Smutny los sławnej ongiś gwiazdy



Ułóstwana niegdyś przez paryżan doskonała aktorka Teresa Abadie przeżyła obecnie przed dworcem S-tego Łazarza gazetę.

Co wróża gwiazdy na dzień 12 marca?

Nadaje się do współdziałania z innymi



Już godziny ranne przyniosą lepsze nastroje, zwiększoną wrażliwość i lepsze możliwości. Może się to za-

znaczyć około godz. 9-ej, a trzeba do-

dat, że w czasie tym możemy z powodzeniem załatwiać sprawy, wymagające tajemnicy — jak również i odkry-

wać cudze sekrety.

Godziny popołudniowe obiecują powo-

zowanie towarzyskie i uczuciowe. Na-

ogół dzień dzisiejszy przynosi wpływ

dotąd — ustalające charakter, roz-

wijające świadomość moralną, przyno-

szące powagę, skupienie, stałość, chęć

wierności i wytrwania. Jest to dobry

czas do przejmowania na siebie jakiejś

większej odpowiedzialności, zajmowa-

nia stałej posady, rozpoczynania wszel-

kich interesów długoterminowych — a tak-

że związanych z ziemią, jej produktami,

rolnictwem, kopalniami, nieruchomości-

mi i garbarstwem.

Dzień dzisiejszy, zwłaszcza w godzin-

ach popołudniowych — obiecuje poparcie

osób starych.

Wieczór późniejszy — około godz.

22-ej może nam już przynieść jakieś

nieporozumienia lub drobne zawody,

ew. małe straty.

WINSZUJEMY

Dziś: Grzegorzowi

Jutro: Krystynie.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIS:

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Krak. 12.10 Płyty gramofonowe. 12.35 Koncert szkolny z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. filh., Chór Akad. Kola Muz., J. Romejko (baryt.), W. Wochniak (skrz.). 14.30 „Ogródki działkowe” wygł. p. Z. Kuniańska. 15.50 Odczyt z Wilna. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Śmierć cara Aleksandra II”, wygł. prof. H. Mościcki. 17.45 Koncert kameralny. Wyk.: Róża Benzelowa (fortep.), J. Hejdukowska (mezzosopr.), L. Kmitowa (skrz.). Słowo wstępne wygłosi prof. P. Rytel. 1) H. Melcer: Sonata na fort. i skrz. 2) Allegretto, b) Scherzo, c) Andante cantabile, d) Allegro gioioso, 2. a) R. Schumann: Biedny Piotr, b) Fr. Schubert: Impromptu As-dur, c) C. M. Weber: Rondo brillant Es-dur op. 62, odegra p. Benzelowa. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.55 Płyty gramofonowe. 20 Felieton p. t. „W starych pracowniach malar-” wygł. red. J. Kleczyński. 20.15 Pogad. radiotechn. p. t. „Walka o dobrą audycję”, wygł. inż. Złamecki. 20.30 Transm. ze Lwowa. 21.30 Słuchowisko „Salome” Wilde’a. 22.15 Koncert kwartetu Kretty, G. Faure: Kwartet p. smiertny, 23 Operetka z Katowic. JUTRO

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Krak. 12.10 Płyty gramofonowe do godz. 13.25. 15.50 Lekcja francuskiego. 16.15 Kom. Zw. Krótkofalowców. 16.25 Płyty gramofonowe. 16.45 Kacik dla młodych talentów muz. 1) Fr. Chopin: 3 etudy, 2) M. Rimszkijski-Korsakow: Vol du bourdon, 3) Fr. Liszt: Campanella, odegra p. Berkowitówna, 4) St. Donaudy: a) Perdueta ho la speranza, b) Come l'adoletoletta, 5) W. A. Mozart: Aria Pami-ny z op. „Flet zaccarowany”, 6) Catta-lani: Aria Vally, odpiewa p. Lilien-stein. 17.15 Odczyt z Wilna. 17.45 Aud. muzyczna firmy Gebethner i Wolff w Warsz. 19.25 Muzyka z płyt gramofono-nych. 19.55 Muzyka z płyt gramofono-nych. 20 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfon. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. filh. G. Sebastian (dyr.) i H. Jollez (fortep.). 1) J. Brahms: Symfonia IV-ta, II. 2) R. Schumann: Koncert fortep., 3) a) R. Strauss: Poe-mat symf. „Śmierć i wyzwolenie”, b) R. Wagner: Uwertura do op. „Tannhauser”. Po konc. retransm. ze stacyj zagranicznych.

Wiedeńskie muzeumokropności

kolekcją średniowiecznych narzędzi wyrafinowanych tortur

W tych dniach w muzeum krajowym w Wiedniu otwarto w obecności władz wielki zbiór przyb-
rów i narzędzi, które dawniej służyły do wykonywania prawa kar-
nego.

Sa to osobliwości dawnego są-

downictwa, które, jak wiadomo, posługiwało się

torturami dla wymuszania zeznań

i stosowało różne wymysły i okrutne kary.

W zbiorze widać więc bloki, na których tracono przestępców zapo-

moca ścięcia i na których odraby-
wano im ręce, albo nogi, pręgięrze,
maski hańbiące itp.

Największą osobliwością są dwa

koła służące do łamania kości

i traceniu zbrodniarzy w sposób

szczególnie okrutny. Po raz ostatni na kole takim stracono morder-
cę Franciszka Zählheima w r. 1786.

Do innych narzędzi katowskich należą miecze i szubienice, w specjalnych gablotkach umieszczono

łańcuchy, śruby, „buty hiszpańskie” i inne narzędzia tortur.

Kto urodził się dnia 12 marca

Jest epikurejczykiem, a umie przylem rzadzić innymi

Sam podlega silnym wzruszeniom, a

potrafi również wywoływać potężne

wzruszenia u innych.

Chociaż nie jest bynajmniej władczy —

umie wywierać wpływ na ludzi i

radzić nim. Czyny to jednak bez su-

rowości; przy całej stanowczości i zdecydowaniu — jest uprzejmy, a nieraz

nawet żartobliwy.

Jest to sympatyczny towarzysz —

wesoły i rozmowny, a nieraz posiada

jakieś specjalne ideały życiowe. Naogół ożywia go dobre chęci, a jego za-

śady są bardzo szlachetne — pragnąłby uczynić wszystkich dookoła szczę-

śliwymi. Niezawasze jednak wie, jak to uczynić należy — a pomimo swe wznio-

ste zamierzenia — nieraz prowadzi życie

biernie.

Gdy zaś wreszcie zacznie wcielać

już swe ideały w życie — okaże się, że

z wyników z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Wówczas — rozczarowany i pozbawio-
ny siły — popada w passywność i

W niektórych wypadkach potrafi o-

każać się, że wynikiło z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Wówczas — rozczarowany i pozbawio-
ny siły — popada w passywność i

znieważenie.

W niektórych wypadkach potrafi o-

każać się, że wynikiło z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Wówczas — rozczarowany i pozbawio-
ny siły — popada w passywność i

znieważenie.

W niektórych wypadkach potrafi o-

każać się, że wynikiło z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Wówczas — rozczarowany i pozbawio-
ny siły — popada w passywność i

znieważenie.

W niektórych wypadkach potrafi o-

każać się, że wynikiło z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Wówczas — rozczarowany i pozbawio-
ny siły — popada w passywność i

znieważenie.

W niektórych wypadkach potrafi o-

każać się, że wynikiło z tego coś całkiem innego, aniżeli początkowo było zamierzone.

Ne zasypiaj z papierosem w ustach! Gdy zaczyna działać podświadomość...

Pewien inżynier drezdeński wyjechał na sporty zimowe i zamieszkał w drewnianym domku w górach.

Znużony całodziennym używaniem sportów, położył się wieczorem do łóżka. Postanowił wypalić papierosa, przeczytać gazetę i natychmiast spać.

Zaledwie zasnął, przysnił mu się przykry sen.

Oto zwiędział składy olbrzymiej papierni. Wielkie stopy papieru piętrzyły się wokół niego. Na ścianach wisiały tabliczki z napisami ostrzegawczymi:

„Palić nie wolno”.

„Z powodu niebezpieczeństwa pożaru palenie surowo wzbronione”.

Nie zważając na to, inżynier zapalił papierosa. Gorący popiół upadł na stos papieru i

w jednej chwili wybuchnął gwałtowny pożar.

Cała sala stanęła w płomieniach.

Inżynier krzyknął „Ratunku!” i obudził się.

Z zapażeniem spostrzegł, że zasnął z płonącym papierosem w ustach i że gazeta, która czytał przed snem, tli się na jego łóżku.

Wyskoczył z łóżka i zdusił pożar w zarodku.

Sen, który nasunął mu prawdę podobnie gryzacy dym z tłęci się gazety, uratował go od strasznej śmierci.

Czytajcie Przegląd Sportowy

— Jutro niech przyjdzie na premię — oświadczył.

— A dlaczego? Ona pierwszy raz pokaże się na scenie. Jeszcze gotowa dostać tremy.

— Proszę te obawy mnie zostawić. Rola, którą przeznaczyłem dla tej małej, jest bardziej, niż łatwa. Dekoracja dopiero jutro będzie zupełnie gotowa.

— No, a kosztuję? — spytała Wanda. — Żeby choć mogła dziś kostium przynieść.

— Też nie potrzebuje, zapewniam panią.

Dyrektor uśmiechnął się figlarnie.

— Czy to może jakiś kawał? — spytała, zaintrygowana miną kierownika artystycznego Orfeum.

— Co pani się mnie czepia? — zawołał, niby rozgniewany, ale widać było, że wewnętrznie czuje gwałtowną potrzebę wysmiania się do syta.

— Mówię pani i niech jej to pani powtórzę, że zamówiona ma grande toilette u Myszkowskiego, ale jeszcze nie przyniesiła.

Sonia była zdenerwowana faktem, że nawet na generalnej próbie nie dali jej pola do otrzaskania się ze sceną, z ostrym oświetleniem...

Rano, jak zwykle, poszła z dzieckiem na spacer.

Pohajac przed sobą wózek dziecinny, zaprzęgnięta dręczącą myślą, o mały włos nie najechała na młodego dżentelmena, który nietylko się nie rozgniewał za jej nieuwagę, ale zdjął przed nią kapelusz i trzy mając go w ręku, z gołą głową i rozpostartymi rękoma witał spotkaną niespodzianie Sonię.

— Panno Soniu! — wołał na cały głos w Saskim ogrodzie Jerzy Rzymski.

— Panno Soniu! Co za szczęście! Nareszcie wpadłem na pani trop!

Dziewczyna mocno była nierada temu spotkaniu. Pragnęła zapomnieć o haniebnym incydencie w domu jej stryja.

Napewno bratanek i stryj mówili o niej, zwierali sobie szczegóły poznania jej, pochodzenia, no i co najgorsze, przyczynę jej ucieczki od chlebodawcy i dobrodzieja. Narzucała mu to z pewnością. Uważała ją za łatwą zdobycz, dlatego jej poszukiwał.

To jasne!

Skoro tamtemu sama się narzucała, ten ma prawo przypuszczać, że bez sprzeciwu otworzy młodemu, przystojnemu mężczyźnie swe ramiona.

Starala się więc okazać Jerzemu sztuczną chłód.

Ale ta komedia nie podzielała chłoda na zapęły młodzieńca.

Widząc, że Jerzy nie ma zamiaru opuścić towarzystwa Soni — zrezygnowała z prób usunięcia natręta od siebie i siadła na ławce. Ustawiła wózek ze śpiącym dzieckiem w stoisku.

Choć nie zachęcała Jerzego, siadł przy niej.

Ciekawa była, jak też stryj przed stawiał bratanekowi w swym opowiadaniu jej bezwstydną wtargnięcie do jego sypialni. Spytała:

— Pan dawno widział stryja?

— Codziennie go widuję.

Nie chciała pytać otwarcie, jak Ryszard oświecił Jerzemu jej ucieczkę z domu.

Czekała.

Może młody człowiek sam się do myśli i napomknął coś o opinii staro-

wego kawalera o niej.

I nie omiyliła się.

Jerzy jakiś czas milczał, rysując hieroglify końcem laski na ziemi; wreszcie spojrzał z bliska na Sonię i powiedział:

— Ciekaw jestem, co też pani skłoniła wówczas w nocy do nagłego opuszczenia mieszkania. Pyta-

łem stryja; opowiedziałem mu o

zajściu, jakie pani miała z pijakami...

— I co on na to? — przerwała jej ziewaniem.

— Trochę go ta historia przejęła. „A psia krew...” powiedział. Oczywiście, dotyczyło to tych drabów, którzy panią zaczepili.

— No i co jeszcze mówił?

— Miałem wrażenie, że czuje wyrzut sumienia. Wie pani, ja od razu przypuszczałem, że między moim stryjem, a panią, coś tam zaszo...

Sonia zaczerwieniła się i nisko spuściła głowę. Przykro jej było, że tak niedelikatnie zwierza się jej ze swych spostrzeżeń.

— Bo, uważa pani, stryj był przez cały czas jakiś diabelnie tajemniczy. Odrzucał sobie pomysła-

łom: „Acha! Strzyjaszek coś zbroił!”

Pani niestudnie na niego się pogniwiała. Zapewniał panią. On jest miśtykaniem ryckim wobec kobiet. I jeżeli może (prawie napewno) panią zaczepił wtedy, po owej lumpce, to trzeba to złożyć na karb alkoholu. Pokusa wszak była kolosalna! — zawołał z entuzjazmem.

— Więc stryj szczegółów panu nie opowiadał? — spytała. odciekawszy z ulgą i błogosławiąc w myśli Ryszarda, opowiedziałem mu o

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ

Przemianowanie ul. Lipowej na ul. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
Budżet dochodów miejskich — Jeszcze „Kultura i Sztuka”.

Przed rozpoczęciem obrad nad działem I „Dochody” ławnik Antonowicz zgłosił do porządku dziennego wniosek nagły o przemianowanie jednej z ulic w śródmieściu na ulicę im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, a to w związku z uchwałą Magistratu powziętą w dniu 10 marca r. b. Mianowicie, Magistrat postanowił przedłożyć R. M. wniosek o przemianowanie ul. Lipowej na ulicę im. Marszałka J. Piłsudskiego, natomiast dotychczasową ulicę tej nazwy, prowadzącą do koszar 10 pułku ułanów, przemianować na ulicę Ułańska.

Wniosek powyższy uchwalono przy sprzeciwie radnych z frakcji „Bundu”.

Następnie przystąpiono do obrad nad budżetem dochodów miejskich.

Dział I—dochody majątku komunalnego uchwalono bez zmiany w wysokości 239.680 zł.

Dział II—Przedsiębiorstwa Komunalne. Referent r. Lifszyc proponuje podnieść zysk z rzeźni drobiu do zł. 9734, t. j. o 3000 zł. zgodnie z umową z Gminą Żydowską, która zobowiązuje się pokrywać wydatki związane z nadzorem weterynaryjnym nad rzeźnią drobiu.

Dochód z Elektrowni Białostockiej proponuje zmniejszyć z 95.000 zł. do 50.000 zł., wobec zerwania rokowań z Elektrownią.

Przy omawianiu tej pozycji wywiązała się dłuższa dyskusja. R. Waks zwraca uwagę, że zgodnie z warunkami koncesji, Elektrownia obowiązana jest wprowadzić liczniki w obrębie ulic, aby ilość zużytego na światło uliczne prądu była ściśle kontrolowana. Zgłasza przytem dezzyderat, aby Magistrat dopilnował ścisłego przestrzegania warunków umowy przez Elektrownię, w przeciwnym razie winny być stosowane surowe kary, przewidziane w koncesji.

W głosowaniu pozycję tę zmniejszono o 45.000 zł., natomiast uchwalono wstawić w Dziale XI kwotę 5.000 zł. tytułem dochodu z kar, nakładanych na Elektrownię za nieprzestrzeganie warunków koncesji.

Telefon i telegraf w okresie powodzi

Wobec zbliżającego się okresu ruszania lodów i spodziewanego wylewu rzek została podjęta przez czynniki rządowe

specjalna akcja zapobiegawcza i ratunkowa, zmierzająca do zmniejszenia przypuszczalnej klęski powodzi.

W związku z tem Dyrekcja Wileńska Poczty i Telegrafów wydała zarządzenie podległym organom, aby połączenia telefoniczne zamiejscowe oraz przesyłanie i doręczenia telegramów związanych z akcją powodziową uskuteczniały natychmiast przed wszystkimi innymi telefonami i telegramami.

Cały Dział II—uchwalono w sumie zł. 285.822.

Bez dyskusji przegłosowano Dział III—subwencje i dotacje—14501 zł. Dział IV—zwroty—359.544 zł. Dział V—opłaty administracyjne—106.800 zł. Dział VI—opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego—114868 zł. Dział VII—dopłaty drogowe—60.000 zł.

Nad Działem VIII—udział w podatkach państwowych—wywiązała się żywa dyskusja.

Poszczególni radni proponowali znaczne zmniejszenie wpływu z udziału 15% w państwowym podatku dochodowym, opierając się przytem na doświadczeniu roku ubiegłego. W głosowaniu pozycję tę zmniejszono o 50.000 zł., a cały Dział VIII uchwalono w sumie 325.000 zł.

Dział IX—Dodatki do podatków państwowych. Referent r. Lifszyc proponuje zmniejszyć pozycję dodatk. do państwowego podatku przemysłowego z 750.000 do 675.000 zł. opierając się na wykonaniu budżetu roku bieżącego, zaś pozycję dochodu z podatku do państw. podatku od spożycia, zużycia i produkcji zmniejszyć z 255.000 zł. do sumy 170.000 zł.

W głosowaniu wniosku r. Lifszyc uchwalono większością głosów.

Dział X—Podatki samoistne.

Przy omawianiu podatku szarwarkowego zabierali głos

przedstawiciele poszczególnych frakcji. R. Gordon poddał krytyce sposób obliczenia tego podatku, zaznaczając przytem, że w tej formie, w jakiej go opracował Magistrat, nie będzie mógł być wprowadzony w życie.

R. Dorożyński, jako prawnik, uważa, że podatek ten jest nielegalny i dlatego winien być skasowany.

R. Waks uzasadnia potrzebę pozostawienia tego podatku, który jest przewidziany Ustawą.

Wiceprezydent Ziemiński w odpowiedzi r. Dorożyńskiego wyjaśnia, że podatek szarwarkowy jest legalny, przewidziany w Ustawie drogowej z dnia 10 grudnia 1920 r. Podatek ten

winien być utrzymany, gdyż wpływy z tego tytułu przeznaczone są wyłącznie na brukowanie ulic.

W głosowaniu podatek szarwarkowy został uchwalony w sumie 115.000 zł., zaś cały Dział XI przyjęto w wysokości 971.000 zł.

Dział XI—różne uchwalono w sumie zł. 38.114.

Wieszcie przegłosowano po raz drugi Dział VII—„Kultura i Sztuka”, odrzucony na poprzednim posiedzeniu Rady. Większością 15 głosów za, 1 wstrzymujący się i 14 przeciw Dział ten został uchwalony.

Z powodu spóźnionej pory posiedzenie zamknięto o godzinie 12.30.

Zmiana na stanowisku Starosty Powiatowego

Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że przeniesienie p. A. Kaczmarczyka, starosty powiatowego na takie stanowisko do Wolkowskiej definitywnie zostało zdecydowane.

P. Starosta w najbliższym czasie opuszcza Białystok. Na starostę powiatu białostockiego desygnowany jest p. Michałowski z Wydziału Rolnictwa Województwa Białostockiego.

Przystanek autobusowy przed gmachem Sądu Okręgowego

WINIEN BYĆ JAKNAJPRZEDZIEJ PRZYWRÓCONY

Prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku p. L. Zubelewicz zwrócił się do Magistratu z pismem, w którym wskazuje, że od czasu uruchomienia autobusów był ustalony m. in. przy-

stanek przy ul. Warszawskiej 63, naprzeciw gmachu Sądu Okręgowego, Gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego i Wojewódzkiej Komendy Policji. Było to bardzo trafne ze względu na wygodę interesantów, przybywających do tych urzędów i dzieci do gimnazjum. Poza tem chodnik przed gmachem Sądu jest b. szeroki, wobec czego publiczność nie tamowała ruchu, a w czasie deszczu mogła się schronić pod filarami Sądu.

Od pewnego czasu przystanek ten przesunięto do wylotu ulicy św. Jąńskiej. Punkt ten

jest b. niewygodny. Chodnik w tem miejscu jest wąski, a od jezdni dzieli go głęboki rynsztok, niewygodny do przejścia dla osób starszych i kobiet. Przybywająca do Sądu Okręgowego publiczność, liczni sędziowie, prokuratorzy i urzędnicy oraz dzieci narzekają na przeniesienie przystanku.

Niewątpliwie Magistrat uzna słusznosc pisma p. Prezesa i zarządzi przywrócenie przystanku przed Sądem Okręgowym. Odpis pisma p. Zubelewicza przesłał do wiadomości Starosty Grodzkiego.

Skośne kierunki Zadanie Nr. 3 z nagrodami

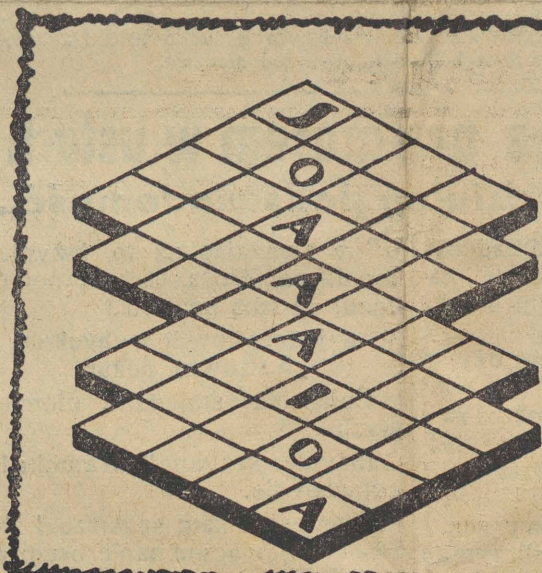


Figura magiczna znanego typu. Wyraży krzyżując się na ukos. Rozwiązanie wraz z bonem należy nadsyłać do dnia 19 b.m. włącznie. Za niniejsze zadanie będą przyznane trzy nagrody książkowe.

pis prawa kanonicznego, 8) powieść Zoli. Rozwiązanie wraz z bonem należy nadsyłać do dnia 19 b.m. włącznie. Za niniejsze zadanie będą przyznane trzy nagrody książkowe.



WZYWAMY WSZYSTKICH
którzy kiedykolwiek zainteresowali się sprawą wyrobu w domu poza swą pracą zawodową, skarpetek i pończoch na specjalnych w tym celu maszynach małych domowych, jak również tych którzyby tą s. rawa chcieli się zainteresować, aby zwrócili się do nas. Zarobek będziecie mieli zapewniony. Surowca dostarczamy. Odbiór produkcji gwarantujemy. Wszelkich informacji udzielamy zupełnie bezpłatnie. Podaj tylko swój adres dokładny do TOW. WYMIANY HANDLOWEJ Z ZAGRANICĄ, Warszawa, Długa 9.

W sprawie utworzenia Patronatu nad więźniami w BIAŁYMSTOKU

Wczoraj prezes Sądu Okręgowego p. Leon Zubelewicz odwiedził p. Wojewodę, z którym konferował w sprawie założenia w Białymstoku Patronatu więziennego.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie organizacyjnej Towarzystwa, na którym zostanie zaproszony cały szereg działaczy społecznych.

Wycieczki krajoznawcze nauczycieli

Wczoraj w godzinach popołudniowych słuchacze kursu dla wychowawców odbyli wycieczkę krajoznawczą w celu poznania zabytków historycznych m. Białegostoku.

Zwiedzono gmach Województwa (d. pałac Branickich), pałac wojewódzki oraz stary i nowy kościół farny.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnia dyżury apteki: Ajzensztadt Rynek Kościuszki 11 i W. Hermanowskiego Warszawska 24.

Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linias Hacedek”.

Mimo niesprzyjającej pogody w wycieczce wzięło udział 104 osób.

Dziś słuchacze kursów udali się do fabryki tytoniowej, jutro zaś do Elektrowni Białostockiej.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie, im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółkiewska 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarza, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu egzamin. Zadzwoń do prospektów.

Mieszkanie 6-pokojowe z w. łazienką, 104 złote, wydz. przez Pawła Kulikowskiego, zamieszkałego Pawłusa, gm. Swistockiej, Wolkowskiego, dowód otrzyman od Józefa Małachowskiego, więcej powyższej my na zakup w rzedzi pożarych czerwcu 1930 r.

Popieraj LO

Ogłoszenia drobne

Zdrowie i pewność — to najtrwalsze, najdelikatniejsze, przetrwały wy Juliana Drehera, Warszawa, Nowogrodzka 21/11. Zająmujący cennik z 6 wzorami zł. 3.— w znaczkach pocztowych wraz z kosztami dyskretnie przesyłki na proświnie i Warszawę. Tuzin: od zł. 4.— do sześćdziesięciu.

„KOWALSKINA”
Najsilniejsza BOLE GŁOWY
FABRYKA OŚCIEŻNIAJĄCZAKÓW
„KOWALSKI” WARSZAWA

APOLLO

Dziś Początek o godz. 6¹⁵, 8¹⁵, 10¹⁵

Ceny miejsc od 1 zł.

TYRANJA MIŁOŚCI

Przebieg dźwiękowy w. t. „Metro-Goldwyn-Mayer”

Popisowa kreacja znanych aktorów

Lewis Stone i Leila Hyams

PONADTO: Pierwszorzędna komedia dźwiękowa MAŁA KSANTYPA wykonana przez bandę dzieciaków, tresowane małpy i tresow. psa

Kino „Przystań” Dziś i dni następnych

Początek o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

Najwspanialsze arcydzieło obyczajowe reżyserii genialnego

E. A. DUPONTA

„DWA ŚWIATY”

z udziałem niezrównanej Henny Porten, Abrahama Morewskiego, Ruth Weyher i in.

Karjera utalentowanego młodego żyda na dworze austriackim i miłość arcyksiężniczki

Nad program: „ZARĘCZYN JASIA” arcywesoła komedia

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopławowe
Przyjmuje rano i od 4-8 w.
Wniedziele i święta od 10-11 rano
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49

Dr. L. Kryński

Choroby weneryczne, skórne i moczopławowe
Przyjmuje od godz. 9-2 i od 5 1/2-8
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 6-87.

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy—szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie—70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki” Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)